

## **KRÓTKO MÓWIĄC... PO HOLENDERSKU edycja 4**

### **SHORTLY SPEAKING... DUTCH 4<sup>th</sup> edition**

#### **najnowsze filmy eksperymentalne i wideo z Holandii**

Gdańsk, CSW Łaźnia 19.05  
Warszawa, Kino.Lab CSW 25-26.05  
Poznań, Kino Muza 31.05 i 7.06  
Kraków, Kino Pod baranami 4.06  
Toruń, Kino Centrum, 13.06

Organizator: Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski – Kino.Lab

Wydarzenie zorganizowane dzięki pomocy Ambasady Królestwa Niderlandów

---

#### **PROGRAM EKSPERYMENTALNY**

##### **Crosscuts, reż. Tijmen Hauer, Regina Kelaita, Holandia 2011, 4'10"**

*Crosscuts* zabiera widza na wizualną wycieczkę przez miejski krajobraz. Łącząc fotografie i wideo, odrzuca konwencjonalne podejście do czasu i miejsca, zastępując naszą rutynową funkcjonalność i bezpośredni sposób patrzenia spojrzeniem złożonym i wielokanałowym. Formalnie odwołuje się do natury filmu jako złożonego z szeregu pojedynczych klatek, których podobieństwo w tym przypadku polega tylko na zbliżonej kompozycji i miejscu akcji. W sferze narracji natomiast *Crosscuts* opowiada kilka wątków równocześnie, przeplatając ich poszczególne elementy. Praca zrealizowana przez dwójkę artystów: Regina Kelaita jest fotografem i artystką wideo, a Tijmen Hauer – twórcą filmów eksperymentalnych.

##### **Grow, reż. Berend van Eerde, Johan Rijpma, Holandia 2010, 1'35"**

Wzrost jest eksperymentem kontroli, formy i ruchu. W tym filmie możemy zobaczyć naturalny kształt, formę i ruch, które stają się coraz bardziej kontrolowane i sztuczne. Johan Rijpma (1984) jest studentem Utrecht School of Arts (Wydział Sztuki, Mediów i Technologii) w Hilversum. Przez tworzenie krótkich filmów, teledysków i animacji, bada swoje nieprzewidywalne otoczenie.

##### **Liquidator, reż. Karel Doing, Holandia 2010, 7'50"**

Projekt w nowoczesny sposób wykorzystuje istniejące archiwalne fragmenty pochodzące z filmu niemego *Haarlem* (reż. Willy Mullens, 1922). Oryginalny film pokazuje miasto w bezpośrednich ujęciach i ruchach kamery. Zniszczenia zmieniły obrazy w dramatyczny sposób. W swojej adaptacji Karel Doing powiększa te efekty, przygląda się im z bliska i modyfikuje je za pomocą różnych technik cyfrowych. Za dźwięk, który jest tu bezpośrednio połączony z obrazem, odpowiedzialny był Michał Osowski – użył zmian w gęstości filmu, żeby kontrolować złożone filtry i efekty deformacji.

Karel Doing (1965, Canberra, Australia, mieszka i pracuje w Rotterdamie) tworzy wiersze filmowe w różnych formach; osobiste dokumenty, wizualną muzykę, baśnie i rozbudowane projekty kinowe.

**Marbre, reż. Jérôme Schlomoff, Holandia 2010, 9'**

*Marbre* to praca stworzona przez francuskiego artystę Marc'a Couturier'a z jego serii *Redressement* (1999), składającej się z dwóch marmurowych nagrobków Carrara oraz 375 rysunków ukazujących bukiety kwiatów w wazonach. Każdy bukiet i każdy wazon są różne. W filmie jesteśmy świadkami, jak artysta przewraca rysunki jak strony książki. W powtarzającym się geście, te same obrazy zdają się pojawiać ponownie, jakby fantomy, straszące naszą pamięć wzrokową jak memento mori.

Jérôme Schlomoff (1961, FR) od 1984 Schlomoff pracował głównie jako fotograf. Jest znany ze swojej serii portretów współczesnych artystów. W 1966, jego zainteresowanie architekturą pozwoliło mu stworzyć serię *Sténopés d'Architecture* (Architectura Otworkowa). W 2000 r. stworzył własny 35 milimetrowy aparat otworkowy. Mieszka i pracuje w Amsterdamie.

**Małe cięcia / Little Stabs, reż. Barbara Meter, Holandia 2011, 3'**

„Od jakiegoś czasu kolekcjonuję zdjęcia z gazet. Byłam zafascynowana ich pięknem, kolorami i kompozycją. Pewnego dnia zdecydowałam by zestawić i pokazać je w filmie. Tytuł *Little Stabs* odnosi się do codziennych momentów, kiedy nagle zaczynasz zdawać sobie sprawę, co te ujęcia tak naprawdę pokazują.” (Barbara Meter)

Barbara Meter ukończyła Holenderską Akademię Filmową w 1963 r., była współzałożycielką Electric Cinema – bastionu holenderskiego kina eksperymentalnego we wczesnych latach 70. Jest autorką krótkich form eksperymentalnych, fabuł i dokumentów.

**Krajobraz / Landscape, reż. Jacco Olivier, Holandia, 2010, 5'16"**

Krajobraz pokazany przy użyciu plam, kropek, kleksów i rozmazań. Kamera powoli sunie w górę. Przypomina to krajobraz widziany raczej z przestworzy niż z powierzchni ziemi. Odbiorca łączy w całość ze skrawków różnorodne rozpoznawalne elementy i próbuje dostrzec sens w kolorach i pociągnięciach pędzla. Prawdopodobnie możesz zobaczyć więcej jeśli oderwiesz się od tradycyjnych, dobrze znanych sposobów patrzenia. W swoich animacjach Jacco Olivier łączy malarstwo z poruszającymi się obrazami. Czasami zagłębia się w obraz, odkrywając warstwę za warstwą. W takich momentach, pociągnięcia, linie, kropki i plamy określają obraz. Kiedy odsuwa się, pojawia się rozpoznawalna rzeczywistość. Historie dotyczą często sytuacji nieformalnych, które Olivier pokazuje w szybkich pociągnięciach pędzla, pozwalając kolorom blednąć i mieszać się ze sobą.

**Generacje taśmy / Tape generations, reż. Johan Rijpma, Holandia, 2011, 2' 39"**

Duże grupy rolek taśmy klejącej przechodzą przez nieprzewidywalny proces rozwoju i degeneracji – wszystko samodzielnie, bez żadnego wyjaśnienia. Bardzo powolne tempo życia tych obiektów jest pokazywane w wyizolowanej przestrzeni, gdzie wszystko opiera się na równej, symetrycznej strukturze. Z tego zorganizowanego stanu dewiacji i różnic w zachowaniu nagle wyłania się i wynika w nieprzewidywalne kompozycje i ruchy, które zdają się przypominać zjawiska naturalne.

Joahn Rijpma (1984) jest studentem w Utrecht School of the Arts (kierunek Sztuki Mediów i technologii) w Hilversum. W swoich krótkich formach filmowych, wideo i animacjach, bada otaczającą go, nieprzewidywalną rzeczywistość.

**544/544 (góra/dół) / 544/544 (up/down), reż. Thomas Mohr, Holandia, 2011, 10'09"**

*544/544 (Up/Down)* jest drugą kompozycją w serii poruszającą różne aspekty prac i muzyki Hanne Darboven (1941 – 2009). Słynęła ze swoich wielkich instalacji, zawierających ręcznie pisane tabele liczb, była także kompozytorką. *Requiem* Darboven oparte jest na zamianie dat kalendarzowych w liczby i liczby w nuty. Osiem z jedenastu

albumów *Requiem* Hanne Darboven zostało nagranych w St. Petri, najstarszym istniejącym kościele w Hamburgu. 1528 fotografii pokazuje budynek kościoła i jego znaczenie. Spośród nich, 1088 pokazuje schody w wieży. Dla każdego stopnia zrobiono dwa ujęcia: jedno w górę, jedno w dół. Te obrazy są wyświetlane klatka po klatce, w systemie poszerzających się cykliów opartych na potęgowaniu, osiągnięciu nieskończoności.

**#37, reż. Joost Rekveld, Holandia, 2009, 31'12"**

Od wczesnych lat 90. Joost Rekveld pracował nad serią filmów eksperymentalnych i instalacji, które rozwijały temat technologii, historii filmu i nowych mediów. Dla tych prac Rekveld często tworzył własne narzędzia i metody tworzenia obrazu, używając algorytmów do kontrolowania procesów optycznych i mechanicznych. #37 jest wynikiem jego długoterminowym zainteresowaniem morfogenezą. Rekveld patrzył na różne obszary badań, gdzie całościowe wzory i geometria odgrywają rolę: drgające cząstki, mauretańskie wzory dachówek, wczesne metody używane do zobrazowania wewnętrznej struktury kryształów, a także nowo odkryty rodzaj struktur, posiadający intrygującą formę lokalnej niesymetrii. Rekveld stworzył film o całkowicie cyfrowy – napisał oprogramowanie generujące samoorganizujące się wizualne wzory, pokazywane poprzez ingerencję, którą wywołują we wzorze fale. Połączone w film obrazy pogrążają widza w hipnotyzującym, abstrakcyjnym, wyimaginowanym wszechświecie.

**Zemsta: Butelka szampana / Revenge: Bottle of Champagne, reż. Lernert&Sander, Holandia, 2009, 1'35"**

Składniki: butelka szampana oczekująca na otwarciu. I prawa fizyki.  
Cel: słodka zemsta.

**Zemsta: Kula do kręgli / Revenge: Bowling Ball, reż. Lernert&Sander, Netherlands, 2009, Holandia, 2009, 0'31"**

Składniki: kula do kręgli, deska do krojenia, obracająca się szpilka. I prawa fizyki.  
Cel: słodka zemsta.

**Zemsta: Młotek / Revenge: Hammer, reż. Lernert&Sander, Holandia, 2009, 0'38"**

Składniki: młotek, lina i prawa fizyki.  
Cel: słodka zemsta.

*Zemsta (Revenge)* to seria krótkich form wideo, stworzonych jako część dwugodzinnego filmu dokumentalnego o zemście dla telewizji VPRO.

Lernert & Sander to duet holenderskich artystów, którzy stwierdzili, że praca w samotności to nic ciekawego. Zaczęli więc realizować wspólne projekty artystyczne i komercyjne.

## **FILMY AUTOTEMATYCZNE O SZTUCE**

**Jak to wyjaśnić rodzicom: Martin de Waal / How to explain it to my Parents: Martin de Waal, Holandia 2009, 10'13"**

Czy kiedykolwiek próbowaliście wyjaśnić swoim rodzicom, czego dotyczy wasza praca i jakie są wasze zainteresowania? To często sprawa beznadziejna. Dla artystów wizualnych to nawet jeszcze trudniejsze. W kontekście sztuki, dla artystów to całkiem oczywiste, by być zrozumianym: zostali nauczeni jak wyjaśniać i promować swoje prace w konkretnym

dyskursie. Jednak specyficzny typ wypowiedzi świata sztuki nie pomaga im dotrzeć do swoich ojców czy matek: sztuka tworzona przez ukochane dziecko to temat rozmów ostrożnie omijany, podobnie jak religia czy polityka. Martin de Waal jest holenderskim artystą, który używa swojego własnego ciała jako medium. W filmie rozmawia ze swoimi bardzo zmartwionymi rodzicami. Rozmowa przesuwana się w kierunku oczekiwań, zrozumienia, a także wspomnień mebli oraz grafik w domu rodzinnym.

### **Mój włamywacz i ja / My Bulglar and I, reż. Kaweh Modiri, Holandia, 2010, 16'10"**

Kaweh Modiri opowiada historię kradzieży laptopa z jego własnego domu. Jednak role sprawcy przestępstwa i ofiary stopniowo zaczynają się odwracać, gdy Modiri poznaje włamywacza i identyfikuje go jako Omara, nowego bohatera w swojej opowieści. Zaczyna mieć obsesję na punkcie Omara, wymyśla wszelkiego rodzaju sztuczki, by nawiązać z nim kontakt. Okazuje się, że los ich obu splata się w specyficzny sposób. Omar m.in. chce studiować na tym samym wydziale uczelni, co autor filmu.

Kaweh Modiri miesza różnego rodzaju techniki telewizyjne: seriale policyjne, reality show, znalezione zdjęcia, domowe nagrania wideo, stylizowane obrazy, ukrytą kamerę. Przy okazji, film jest także ostrą i humorystyczną parodią aktualnego pytania o imigrantów w Holandii.

### **Wywołanie smutku / The evocation if Sadness, reż. Erwin Olaf, Holandia 2010, 10'30"**

Erwin Olaf bada medium kinowe samo w sobie: odbiorca zajmuje miejsce za kamerą i ma możliwość podejrzeć, co dzieje się za kulisami. Reżyser sprawia, że pęka bańka iluzji. W przeciwieństwie do hollywoodzkiego filmu *The Truman Show*, gdzie bohater jest jedynym, który nie wie, że żyje w telewizyjnym show, Sophie jest jednooką królową w świecie niewidomych.

Erwin Olaf (1959) znany przede wszystkim ze swoich przełamujących tabu fotografii mody. Od lat 90. realizuje również filmy i prace wideo, posługując się formą zbliżoną do tej, którą stosuje w fotografiach. W ostatnich latach skoncentrował się na instalacjach wideo poświęconych badaniu tradycji sztuki, mody, telewizji i kina.

### **Rok przestępny, który zaczął się w piątek / A leap Year That Started on Friday, reż. Sara Rajaei, Holandia 2010, 6'26"**

W swojej pracy Sara Rajaei wylicza sposoby, w jaki historia może być opowiedziana – często jest to opowieść, która jest połączona z osobistymi bądź autobiograficznymi wątkami. Budulcami, z którymi eksperymentuje są czas, przestrzeń, tekst oraz obrazy. Czas jest raczej splątana nicią niż prostą linią. W *Roku przestępnym, który zaczął się w piątek*, elementy wizualne są prawie całkowicie nieobecne; są prezentowane w fabule, ale nie jako obrazy. W zupełnej bieli czy pustce, kobiecy głos opowiada historię. Wraz z wypowiedzianymi słowami, na białym tle pojawia się tekst. Po tym jak zdania zostają wypowiedziane, litery bledną i znikają.

### **Sutrapeze, reż. Pim Zwier, Holandia 2010, 9'17"**

Przemieszczając się między podłogą a sufitem salonu, Sue dokonuje niezwykłego codziennego rytuału w domowym otoczeniu. Oglądamy pamiętki o niej latającej ponad ulicami Londynu. Trzeszczenie lin i dźwięk oddychania zagłuszającego intymną ciszę. Pim Zwier (1970) szkolił się jako nauczyciel rysunku i rękodzieła, studiował też w Piet

Zwart Institute w Rotterdamie. Pracował nad kilkoma inicjatywami dotyczącymi sztuki wizualnej w przestrzeni publicznej oraz pracował jako filmowiec i artysta wizualny.

**Printed Matter, reż. Sirah Foighel Brutmann, Eitan Efrat, Belgia 2011, 29 min.**

*Printed Matter* przedstawia połączenie życia prywatnego i współczesnej geopolityki. Informacje pochodzą od ojca Brutmann, André, który do swojej przedwczesnej śmierci w roku 2002, pracował jako fotograf prasowy, dokumentując zdjęciami dwie dekady wiadomości ze Środkowego Wschodu dla lokalnych gazet na całym świecie. Jego obszerna kolekcja jest wizualną kroniką konfliktu izraelsko-palestyńskiego, składającą się z zaskakująco znajomych obrazów buntu cywilów, przemocy z bronią w rękę, żałoby i politycznych przemów zarówno w Izraelu jak i w terytoriach okupowanych. Eitan Efrat (Izrael, 1983) studiuje obecnie na wydziale audiowizualnym w Gerrit Rietveld Academy w Amsterdamie. Gra także na perkusji w pochodzącym z Tel Awiwu zespole 'The Ramirez Brothers'.

**Zmierzch / Dusk, reż. Erwin Olaf, Holandia 2009, 5'11"**

**Świt / Dawn, reż. Erwin Olaf, Holandia 2010, 5'11"**

*Świt* jest negatywnym uzupełnieniem pracy wideo i serii fotografii Erwina Olafa zatytułowanych *Zmierzch*. Obie prace portretują rodzinę „wyższej klasy średniej” w stylizowanym wnętrzu domu datowanym na wczesny XX wiek. Tak jak w wielu pracach Erwina Olafa, *Zmierzch* i *Świt* charakteryzuje przytłaczająca, duszna atmosfera i ekstremalny stopień sztuczności – postaci wydają się chować za fasadą tłumionych emocji.

Razem *Świt* i *Zmierzch* konfrontują widza z uczuciami niepewności i krzywdy: *Zmierzch* portretuje śnieżnobiałą rosyjską rodzinę w promieniejących odcieniach bieli, które są tylko rozproszone przez prawie przezroczyste różowawy kolor skóry bohaterów. *Świt* jest całkowitym przeciwieństwem: czarna rodzina poruszająca się w ciemnym wnętrzu. Ich burżuazyjny wygląd kontrastuje z konwencjami i oczekiwaniami dotyczącymi ich koloru skóry, co wystawia historyczną i społeczną świadomość oglądającego na ciężką próbę.

## **PARADOKSY ŚWIATA**

**Pustynia 79°: podróż poza znanym światem / Desert 79°: 3 Journeys Beyond the Known World, reż. Anna Abrahams, Holandia 2010, 19'**

Pustynia 79° ukazuje się na krawędzi znanego świata. Trzy wyjątkane sprawozdania podróżników polarnych, sfilmowane w różnych odcieniach bieli. (1) Grecki Pyteasz był pierwszym, który opisał Ocean Arktyczny (330 r. p.n.e.). (2) Admirał John Ross spotyka jedynych mieszkańców wszechświata na nieznanym wybrzeżu Arktyki (1819). (3) Po tym jak jego balon rozbija się w drodze na Biegun Północny, Szwedzki wynalazca Andree przedsięwziął długą podróż pieszo przez lodową pokrywę (1897).

Anna Abrahams (Oslo, 1963) studiowała film, historię sztuki i komunikację masową na Uniwersytecie Amsterdamskim. Pracuje jako producent, reżyser i montażystka filmów podejmujących tematy kulturalne i społeczne dla fundacji produkcji niezależnej Rongwrong, którą utworzyła wraz z filmowcem Janem Frederikiem Grootem in 1989.

**Gracze / Players, reż. Pilvi Takala, Holandia, 2010, 7'51"**

*Gracze* to dokumentalny podgląd życia sześciu profesjonalnych graczy pokera, którzy

wybrali Bangkok jako miejsce zamieszkania. Kiedy jeden z nich, Finn Jaakko, wyjaśnia zasady rządzące w ich społeczności, artystka we własnej osobie odgrywa wszystkie role. Widzimy ją – czasami odgrywającą kilka ról jednocześnie – przy stole do snookera, w restauracji, przed telewizorem lub przy basenie. Codzienna rutyna tej pokerowej społeczności jest zorganizowana wokół logiki gry w pokera. Obliczanie prawdopodobieństwa jest nie tylko wygodnym narzędziem używanym do przewidywania, kto zapłaci rachunek, ale także, kto wykona różne małe zadania (gra w marynarza decyduje kto pójdzie po kawę). Każda społeczność posiada swoje wewnętrzne zasady, których logika umyka osobom z zewnątrz, ale jeden zestaw zasad nie musi być mniej dziwny niż inny. Wygląda na to, że głównie ich własne spojrzenie na samych siebie określa czy zasady są dziwne czy nie.

### **Everytime, reż. Broersen & Lukacs, Holandia, 2010, 3'30"**

Persijn Broersen i Margit Lukacs w swojej pracy podejmują problemy tożsamości, wirtualizacji i mediatyzacji. Ich interpretacja *Everytime* pokazuje jedno proste ujęcie statycznej, wyalienowanej, Britney z ogoloną głową, jednocześnie bardzo nienaturalne i niepokojące. Dźwięk i wyraz jej twarzy pochodzą od młodej Belgijki, która nagrała swoją własną, poruszającą wersję piosenki i umieściła ją na serwisie YouTube. Dziewczyna zachowuje się w niewinny sposób – jednak niepokojące jest to, jak jej przyjazny wyraz twarzy jest przekształcony w wirtualną Britney. Animację 3D stworzył nieznający angielskiego Chińczyk, z którym twórcy komunikowali się za pomocą żargonu technicznego i tłumacza Google.

### **Cuore, reż. eddie d, Holandia 2010, 5'15**

W *Cuore*, eddie d zaadaptował nowy motyw: 'piękni ludzie'. Fragmenty telewizyjne przedstawiające szczupłą, wysportowaną instruktorkę fitness, naiwną Paris Hilton, szeroko uśmiechającą się prezenterkę telewizyjną i dużą grupę aktorów serialowych oraz przystojnych młodych mężczyzn, zostały podzielone na sample, pocięte i posiekane na części. W sposób low-fi, eddie d pozwala swoim marionetkom mówić bez końca, wzdychać, narzekać i jęczeć na przeciw przytulnego, domowego tła wykładziny podłogowej. Powierzchniowo myślący, ciągle powtarzają swoje urywki dźwięku, raz po razie. Poprzez zapętlenie bardzo krótkich fragmentów bądź odtwarzanie ich od końca do początku, potęguje on zawartość tych obrazów. Zmontowane jeden po drugim na pełnej szybkości, fragmenty tworzą tony i bity bardzo szybkiej, powtarzającej się muzyki.

### **Teatime, reż. P  p   Simt, Holandia 2012, 3'53"**

Myląca słodkość sceny prowadzi niczego niespodziewającego się widza w ciemny świat, gdzie badane są ukryte relacje władzy. Z oczywistą przyjemnością i okrucieństwem Pepe Smit zwodzi bystre oko widza.

### **Endless Love, reż. P  p   Simt, Holandia 2011, 8'50"**

W znajomym, ale niezbyt przyjemnie wyglądającym obrazie codziennego życia, niewinny rytuał picia herbaty okazuje się być trwającym wiecznie uciskiem.

P  p   Smit (1963) jest artystą wizualnym i rysownikiem. Studiowała w Gerrit Rietveld Academy i Sandberg Instituut in Amsterdam. Źyje i pracuje w Amsterdamie.

### **Juanita, reż. Nina Yuen, Holandia 2010, 5'27''**

Nina Yuen umieszcza kilka historii obok siebie: historie śmierci i jej rytuałów, wzrostu, rozkwitu i rozkładu. Mając na sobie małą czarną, odgrywa różne role w filmie. Gra Juanitę, kota, który zostaje spalony, a na jego grobie znajdują się trzy różowe kwiatki. Wciela się w zmarłą matkę, która pojawia się trzy miesiące po śmierci Juanity. Gra także kogoś, kto powraca do miejsca w rzece, w którym myśli, że umrze. Nietypowo dla swojej twórczości Nina Yuen nie zbudowała planu filmowego w swoim studio – wszystko dzieje się na zewnątrz, wśród bujności natury. Kiedy głos łączy rozbieżne historie razem, zastanawiasz się, czy te historie są wzięte z życia osobistego artystki, czy to wszystko jest zmyślane.

### **Lovely Planet, reż. Ton van Zantvoort, Holandia 2010, 8'**

Psychodeliczna wycieczka oczami turysty, który kwestionuje stosowność obyczajów krytycznych autorów Lonely Planet. Zaczynając od skoku spadochronowego, wielokrotnie manipulowane obrazy przelatują z niebezpieczną prędkością.

Ton van Zantvoort (1979) ukończył 'cum laude' na St. Joost Academy for Visual Art. W Bredzie w 2003 roku. Tworzy on niezależne krótkie filmy i dokumenty.

### **Plastic and Glass, reż. Tessa Joose, Holandia 2009, 9'**

W sortowni śmieci w północnej Francji maszyny tańczą, pracownicy przyłączają się, śpiewając, a kierowcy ciężarówek uprawiają balet. Film pokazuje proces recyklingu z udziałem imponujących maszyn i ludzkich rąk. Słyszymy hałas, który towarzyszy procesowi. Zainspirowany nagraniami Alana Lomaxa i filmami Jacques Tati'iego. Film jest połączeniem filmu dokumentalnego i musicalu. Celem reżysera jest tu połączenie obrazu i dźwięku w taki sposób, że jedno nie może funkcjonować bez drugiego.

### **Stan naturalny / Une Condition Naturelle, reż. Arjen de Leeuw, Walter van Broekhuizen, Holandia 2011, 12'55''**

Film bada trudne relacje pomiędzy nowoczesnym, zurbanizowanym człowiekiem a naturą. Jest żartobliwym utworem na temat romantycznego pożądanego doświadczenia w dziczy. Kameralny, ironiczny dramat pokazuje tragiczne położenie człowieka. Tragiczne, ponieważ tęsknimy do natury, której częścią się czujemy, ale z której wyabstrahowaliśmy siebie paradoksalnie i nieodwołalnie. Film zrealizowany w ramach wspólnej rezydencji w Kunsthuis SYB, Beetsterzwaag.

Arjen de Leeuw (1972) studiował rzeźbę w Royal Academy w Hadze. Realizuje instalacje wideo, pracuje również w teatrze jako dyrektor artystyczny i kostiumograf. Walter van Broekhuizen (1968) studiował w Akademii Sint Joost in Breda, uczęszczał do Rijksakademii w Amsterdamie. Jego praca pokazuje współczesną kondycję człowieka, często w relacji z naturą.